

3 lipca 2018



“Wstali z kanapy” i ruszają na misje

Do podjęcia tej bardzo trudnej decyzji o uczestniczeniu w misji skłoniła ich ogromna chęć pomagania innym, służenia swoim doświadczeniem, wiedzą oraz wiara, że przekazane dobro, wraca ze zdwojoną siłą. Wkrótce Anna Pałys i Łukasz Synowiec, dwoje wolontariuszy z województwa świętokrzyskiego, wyjedzie opiekować się dziećmi w krajach Ameryki Południowej - Boliwii i Peru. Marszałek Adam Jarubas i członek Zarządu Województwa Piotr Żołądek, przekazali społecznikom drobne upominki, które przydadzą się w codziennej pracy misyjnej.

Oboje działają w Salezjańskim Wolontariacie Misyjnym „Młodzi Światu”, którego celem jest poświęcenie własnego czasu, wiedzy i umiejętności najbardziej potrzebującym w krajach Afryki, Ameryki Południowej, Europy Wschodniej lub Azji oraz przekazywanie im słów Ewangelii.

- To nie była prosta ani pochopna decyzja. Już od czasów studiów pracowałam jako wolontariusz z dziećmi, wyjeżdżałam na kolonie w czasie wakacyjnej i zimowej przerwy,

pomagałam w Ośrodku Wychowawczym. Jednocześnie, gdzieś w głębi duszy pojawiała się refleksja nad życiem, co jest w nim ważne, co warto i można jeszcze zrobić dla innych. Takim przełomowym momentem była chyba homilia papieża Franciszka, wygłoszona podczas ostatnich Światowych Dni Młodzieży oraz słowa o “wstaniu z kanapy” – stwierdziła **Anna Pałys**, pracownica Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego, która przez rok będzie wolontariuszką w domu dziecka w położonej w boliwijskich górach Tupizie. Jak dodała, wyjazd wzbudza nie tylko euforię, ale też mnóstwo obaw związanych z długą i ciężką podróżą, aklimatyzacją, przystosowaniem się do innego kręgu kulturowego, standardów panujących w rodzinie. – Wierzę, że dzięki ogromnemu wsparciu bliskich i świadomości, że jest to droga, którą chcę przejść, sprodam wyzwaniu – zaznaczyła Anna Pałys.

Z równą ekscytacją o udziale w misji opowiadał kielczanin Łukasz Synowiec, który za dwa tygodnie wyruszy do stolicy Peru – Limy, gdzie spędzi dwanaście miesięcy pracując z chłopakami ulicy. – W Salezjańskim Wolontariacie Misyjnym jestem od 2013 roku, a z samym ruchem salezjańskim związany jestem od młodych lat – najpierw jako ministrant, potem animator i wychowawca dzieci i młodzieży. Myśl o misji pojawiła się po wysłuchaniu opowieści kolegi, który pomagał ludziom w Sudanie. Przez trzy lata starałem się o wyjazd i w końcu się udało. Mam nadzieję, że przekazywane przeze mnie świadectwo życia o Chrystusie wpłynie pozytywnie na tych chłopców, dostrzegą, że można żyć bez narkotyków, przemocy i przestępstw – wyjaśnił **Łukasz Synowiec**.

Notesy, długopisy, kredki, przydatne na co dzień w pracy z dziećmi, materiały promocyjne województwa świętokrzyskiego i flagi przekazali dwójce wolontariuszy marszałek **Adam Jarubas** i członek Zarządu Województwa **Piotr Żołądek**. – Wróćcie do nas szczęśliwie, pełni radości z pomagania innym, jeszcze bardziej ugruntowani w wierze i w hierarchii wartości, którą macie w sercu – podkreślali samorządowcy.

Galeria zdjęć



